

W Kościele XX. *Kamedułów* w *Bielanach*, jutro przypada doroczna uroczystość *S. ROMUALDA*, Patriarchy Zakonu, która odprawiać się będzie z wystawieniem *N. SAKRAMENTU*, z Kazaniem i Processją.

Rada Administracyjna 26go z. m. mianowała Zastępcę pierwszego Podpisarza Sądu Kryminal: Gubernji Radomskiej, *Augusta Olszewskiego*, Zastępcą Pisarza tegoż Sądu.

JO. Xżna Jejmość *WARSZAWSKA* i *Xiężniczka Anastazja*, wczoraj wyjechały do *Skierniewic*. Xiężtwo Jejmość mają wrócić do Warszawy w następujący *Poniedziałek*.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt 2gi tomu XII. za m. Luty r. b. wyszedł z druku, i zawiera: Historyczną wiadomość o dawnej Wielkopolsce przez *J.Ł.* (dok.); Zakłady chrześcijańskie w Algierze; Nekrolog *J.W. Cywińskiego*, Biskupa delkonieńskiego, Sufragana trockiego; Rozmaitość znaczeń wyrazu *przyrodzenie* i podział istot naturalnych; Kazanie na uroczystość *Oczyszczenia Najświętszej MARJI Panny*, i *Rozmaitości*.

Magistrat M. Warszawy, zawiadomił Właścicieli i *Dzierżawców* posesji *M. Warszawy* i *Przedmieścia Pragi*, że od dziś rozpoczął się pobór: w *Kassie Dochodów Skarbowych*, 1wszej raty *Kontyngensu* liwerunkowego za r. b.; tudzież w *Kassie Poborowej Pomocniczej*, 1wszej raty *opłaty Latarniowej* za tenże rok.

S. p. Karol Fryderyk Minter, Obywatel tutejszy, umarł w dniu 2gim Lutego r. b. w 67ym roku życia. Zwłoki Jego w dniu wczorajszym o godz: 9ej z rana odprowadzono na smętarz *Gminy Ewangel: Augsburgsk.*, w obec *Rodziny*; o czem pozostała *Żona* i *Syn*, stosownie do ostatniej Jego woli, dzisiaj dopiero *Przyjaciół* i *Znaniomych* zmarłego zawiadamiają.

Pozostały *Mąż* wraz z dziećmi po zgonie *Gabryelli z Żochowskich Fryderycy*, zaprasza *Krewnych* i *Przyjaciół* do odprowadzenia zwłok, dziś o godz: 3 z południa na smętarz *Powązkowski*, z domu Nr 2766 przy ulicy *Oboźnej*.

W dniu 2gim b. m. rozstał się z tym światem, w 60 roku wieku swego, *s. p. Józef Kondracki*, b. *Kapitan b. wojsk Polskich*, powszechnie żalowany przez *Znaniomych* i *Przyjaciół*, jako *Mąż* pełen światła i dobroczynności. Pokój twym cieniem zacy *Mężu*.—*J.C.*

Zwłoki *s. p. Tomasza Kowalskiego*, *Emeryta*, dawniej *Murgrabiego Teatrów*, zmarłego zaonegdaj w roku 65 życia swego, będą dziś o godzinie 2giej po po-

łudniu przewiezione na smę: *Powązkowski* z *Kaplicy XX. Reformatów*. Pozostała *Familja*, zaprasza *Przyjaciół*, aby raczyli towarzyszyć temu obrzędowi.

W tych dniach wydaną została *Książeczka w Drukarni Banku Pols: w języku francuzkim p. t: Lettre a Mr le Dr Enoch a Varsovie*, traktująca leczenie *chorób Chronicznych* przez *czyszczenie krwi* i *restauracją organów trawiących*, sposobem wynalezionym i używanym przez *Jana Schroll w Lindeweise*, niedaleko *Freiwaldau* w *Szlązku Austrjackim*; z rozkupu której dochód oznaczony po kop: sr. 50 za egzemplarz, ma być obroconym dla *biednych Parafji Warszawskiej Ewangelicko-Augsburgskiej*. Gdy przeznaczenie *Książeczki* tej przy cenie bardzo dostępnej, oprócz *szlachetnego celu* udzielenia pomocy *biednym*, ma na względzie *szczególniej obznajmienie Publiczności* z sposobem leczenia *wielu cierpień*, który bardzo *szczęśliwie* jest używanym i *najpomysłniejszymi* uwieńczony *bywa wypadkami*; nie wątpimy przeto, że *Książeczka* *poimieniona*, której nabyć można u *P. Senewalda* i w *Kancelarji Kolegium Kościel: Parafji Warsz: Ewan:-Augs.*, wkrótce *rozkupioną* zostanie.

We wszystkim, każdy rok przynosi swoją modę. I w *cukierkach* moda ta często zmienia się, jak *Czytelnicy* nasi czerpią o tem przekonanie, z *obwieszczanych* przez nas dość często *nowych cukiernych wynalazków*. W roku 1788, bardzo modnemi były w *Warszawie* *cukierki* tak zwane *Diavolini*. Zaczął je *pierwszy* robić w *tutejszem mieście*, *przeieżdzający Cukiernik Neapolitański*. Oprócz *wybornego smaku*, *cukierki* te miały służyć za *lekarstwo* na *żołądek* i *piersi*. Ale *kosztowały* drogo, bo 24 zł. za *małą ilość* w *szaszeczce*. *Sprzedawane* były w *cukierni Baltreski* *naprzeciw zamku*, w *kamienicy* Nr 117 *oznaczonej*. (Może i teraz który z *naszych Cukierników* *utalentowanych* i z *przyjemnością swemi utworami* *przyśługujących* się *Lubownikom słodczy*, *wznowien* *przysmak*, tym *bardziej*, że *posłuży* dla *dobra* *żołądka* i *piersi*).

Wiadomość o *istniejących* w *Warszawie* *fabrykach* i *wyrobionych* w *tychże przedmiotach* w *ciągu* r. 1846, (*między innymi*): *Fabryk 24*, *porteru*, *piwa marcowego* i *zbytkowego*, *wyrobiło* za *rs. 350,311*; *araku 1*, za *rs. 4,050*; *oleju* w *3ch dystylarniach* *wydystylowano* za *rs. 17,080*; *olearnie* *dwie* *wytłoczyły* *oleju* za *rs. 3,385*; *octu 4*, za *rs. 37,040*; *krochmalu 4*, za *rs. 2,700*; *obić papierowych 1*, za *rs. 26,000*; *kart 1*, za *rs. 16,500*; *fortepjanów 11*, za *rs. 23,850*; *powozów*

28, za rs. 136,590; kapeluszy słomkowych 6, za rs. 10,865; kwiatów sztucznych 5, za rs. 15,620; zabawek dzieciennych dwie, za rs. 930. (G. P.)

Nakładem Księgarni i Składu muzycznego Ig: *Klukowskiego*, wyszła *Szkola do śpiewu*, obejmująca zupełny zbiór przepisów teoretycznych i ćwiczeń na wszystkie głosy, iako to: Sopran, Mezzo Sopran, Alt, Tenor, Baryton i Bas, do nauki śpiewu niezbędnych, zastosowana do użytku począjących i wykształconszych, przez Fry: *Busse*, z piątego wydania, na język polski przełożona p. J. *Sikorskiego*. Nadzwyczajna wziętość iaką sobie to dziełko za granicą zjednało, najlepszym jest dowodem jego wewnętrznej wartości. Pięć wydań oryginału zawsze polepszonych, i przekład na obce języki, świadczą, że w szczupłym obrębie Autor wszystko pomieścić zdołał co do ukształcenia i wyrobienia głosu iak i zastosowania go do celów muzycznych jest konieczne. Zalety te pomnaża ieszcze cena niska, bo tylko 7 zł.

Wczoraj w Redak: Kurjera złożono zł. 5 od A. na drzewo, rozdawane ubogim przez Tow: Dobroczyń.

Zeszyt 5 i 6 Teorji pierwiastkowych zasad nauki rysunku przez Filipa *Romanowskiego*, wyszedł z druku. Prenumeratorowie zechcą odebrać w miejscach, gdzie takowe dzieło prenumerowali.

Wyczytawszy w Nrze 32 Kurjera Warszaws: z r. b. doniesienie o *gumilastycznych obrączkach*; pośpieszam donieść, że takowe na żądanie wielu osób, po raz drugi sprowadziłem z *Londynu*, które służą z prawdziwą dogodnością za podwiązki, bandażę do obwijania pułjaresów, rulonów, pakietów i t. p. użytku, i są do nabycia para od 7 do 20 kop.; stosownie do wielkości, w składzie moim Materiałów piśmiennych i wyrobów introligatorskich przy ulicy Rymarskiej, obok Komisji R. P. i Skarbu. — *Wilhelm Kreuzsch.*

W ciągnięciu 1ej klasy 69ej Loterji Klasycznej onegdaj i wczoraj, znaczniejsze wygrane padły: 5,000 Rsr. (czyli zł. 33,333 gr. 10), główna wygrana tej klasy, przypadła na Nr 10,687, los 3 częściowy. 1,500 Rsr., na Nr 19,434. 1,000 Rsr., na Nr 10,977. 500 Rsr., na Nr 17,972. Po 150 Rsr., na Nr 14,225; 17,787. Po 100 Rsr., na Nr 1,904; 9,492; 16,682, i 22,062.

Lubownicy sanny, wczoraj rano zaczęli cieszyć się, iż pruszający śnieg wznowił; nawet zaczęto z wozowni wyciągać sanki, które atoli w kilka minut znowu wsunięto na spoczynek. bo śnieg ustał.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żada ią rs. 14 k. 18 (zł. 94 gr. 10); wartość kup: k. 7½.

Wczoraj Teatr Rozmaitości był całkowicie napełniony słuchaczami. Jedno-aktowa Komedja *Szubry*, przedstawiana od lat blisko 10ciu w Paryżkim Teatrze

Gimnazjum, pięknie na język polski przełożona, przedstawioną była u nas wczoraj po raz pierwszy, i słuchaną była z ciągłym zaścieniem. Jest to dziełko sceniczenie salonowe, złożone z scen interesujących. Role główne wykonane były przez utalentowanych naszych Artystów: *Jpanie Halpert, Komorowskę, JPP. Jasińskiego i Zółkowskiego*. Całe przedstawienie staranne w każdym względzie. Po kończącej wczorajsze widowisko Komedji *Doktor Medycyny*, przywołano *JP. Zółkowskiego*.

Z Petersburga. — Ogłoszoną została Xta loterja fantowa, na dochód *sal ochron* w *Petersburgu*. — W ciągu roku 1846, wywieziono z portu Petersburgskiego, różnych produktów za Rsr. 44,819,426. — W Teatrze *MICHAŁOWSKIM* danem było w d. 30 z. m. przedstawienie na beneficj Pana i Pani *Allan*, artystów francuz; opuszczających tę scenę. Oprócz beneficjantów, występowali w tem widowisku: sławna Artystka *Arnould-Plessis*, Artysta Rossyjski *Karatigin* (był w Warszawie), Śpiewacy włoscy *Tamburini* i *Rossi*. Na zakończenie wszyscy Artysci francuzcy wystąpili przed Publicznością w polonezie. — Donoszą *Nowoczerkarska*, że tam po mrozach dotkliwych w końcu Listopada r. z., z początkiem Grudnia tegoż roku, powstały znowu gorąca tak mocne, że w niektórych dniach termometr okazywał do 16 stopni ciepła. Piszący tę wiadomość do gazet Rossyjskich, donosi, że 26 Grudnia iadł *szpinak* wyrosły na gruncie, a dnia 19go t. m. znaleziono u niego w polu żywego węża.

Anglja. — Niewiadomo iakich rząd użyje sposobów na pokrycie wydatków dla Irlandji, przez Lorda *Russel* zaproponowanych; o zamierzonej pożyczce nie niestetyhać; tyle jest pewnem, iż rząd nie puści w obieg nowych obligów skarbowych; iedni mówią, iż Bank ang: da irlandzkim właścicielom dóbr, zaliczenia na ich dobra. — W *Tramore* i *Dungarvon* w Irlandji było już 400 przypadków śmierci z głodu. — Parlament w Maju zostanie rozwiązany. — Bank ang: miał odmówić pożyczki Bankowi francuz; na zastaw efektów francuzkich. — W ciągu roku zeszl: spaliło się zupełnie w *Londynie* 258 fabryk, magazynów i domów prywatnych; 576 zaś takichże budynków, uszkodzonych zostało bąc przez ogień, bąc przez wodę.

Francja. — Minister spraw zagr: uchwalił ustanowienie konsulatu na przyładku *Dobrej Nadziei*; Konsul urzędować będzie w mieście *Kap*, i pobierać pensję 20,000 fr. — Głoszą, iż Królowa Portugalska *Donna Marja* przeięła listy Lorda *Palmerstona*, udowadniające, iż tenże miał udział w powstaniu portugalskiem, celem spowodowania upadku *Donny Marji*; a przeto może sprowadzić także upadek Królo-

lowej *Izabelli* w Hiszpanji. Królowa *Wiktoria* z tej przyczyny czyniła żywe wyrzuty Lordowi *Palmerston*. — Ministerstwo marynarki kazało śpiesznie uzbroić okręty linjowe *Herkules* i *Zemap*. Okręt *Ocean* już od kilku dni bywa uzbraiany. — Znowu przybył transport srebra w sztabach z *Londynu* do Banku francuz. Mennica wytłacza z nich monety 5-frankowe. — Sławny Autor *Skrib* niebezpiecznie zachorował. — Izba Parów 27go z. m. przyzięła prawo względem ułatwienia dostawy zboża. — W 267mą rocznicę urodzin sławnego Autora i Artysty Dramatycznego *Moljera*, przedstawiono w pierwszym Teatrze francuzkim jedno z arcydzieł tego sławnego Męża, to jest *Don Żuana*. Wszystkie kostjomy w tem dziele, są iak wiadomo, hiszpańskie. W chwili rozpoczęcia przedstawienia, młoda Xżna *Mąpansje*, ukazała się w łoży swojej, ubrana także w strój swego narodu. To uprzejme z tej strony zastosowanie się do okoliczności, powitane zostało przez całe zgromadzenie widzów głośnemi okrzykami radości.

Hiszpanja. — Na posiedzeniu Kortezów 20go z. m. obrano Prezesem Pana *Kastro y Orosko*, należące do opozycji; uważają to za zupełny upadek ministerstwa. W samej rzeczy Ministrowie niebawem podali się do dymisji, które im udzielono. Królowa poruczyła Margrabiemu *Kasa Irujo* utworzenie nowego gabinetu. P. *Kasa Irujo*, Xżę *Sotomayor* uważany za kreaturę Królowej *Krystyny*, chciał utworzyć ministerstwo, przeciw któremu zawczasu powstała opozycja. — Xżę *Henryk* niderlandzki 14go z. m. odpłynął ze swoją eskadrą do *Kadyxu*. — Z Portugalji donoszą, że *Saldanha* i Baron *Kasal* z wojskiem Królowej musieli cofnąć się pod *Oporto*.

Włochy. — Dotychczasowy Nuncjusz Papiezki w *Lisbonie*, za ukończeniem swoich interesów familijnych w *Rzymie*, wróci na poselstwo do Portugalji. X. *Brunelli* ma być mianowany Nuncjuszem w *Madrycie*.

Rozmaitości. — Ogrodnik we Francji, który zawsze najpiękniejsze Kamelje, Róże, Pelargonje, Kaktusy etc. na wystawę dostarczał, miał iakis sekret, że mu tak pięknie te kwiaty udawały się; ale potrafił dojąć tego. Oto, wszystkie szyby w oranżerji i w inspektach, również iak szklanne dzwony i szafy ze szkłem, słowem wszystkie szkło pociągał mieszaniną berlinerblau, hiszpańską kredą, wodą i kłajstrem, i przekonano się, że pod niebieskim światłem najpiękniejsze udają się kwiaty. — Pismo czasowe Pana *Hermana Klein* donosi z Węgier następujące zdarzenie, które dowodzi wielkiej Opatrzności BOZKIEJ. Proboszcz wiejski powracał z jarmarku do domu; na drodze widzi człowieka mocno pijanego, który spadł z konia, ale dla

tego cugli nie puścił; był to żołnierz od kawalerji. Proboszcz ludzki człowiek, wziął żołnierza za pomocą furmana do swoich sanek, a konia uwiązał z tyłu, i tak go przywiozł na swoje probostwo. Kazał furmanowi wzięść już śpiącego do stajni razem z koniem, którego kazał nakarmić dobrze. Około północy budzi się żołnierz, a nie wiedząc gdzie jest, zaczyna macać koło siebie, nareszcie zaczyna wołać; obudzony furman pyta, czegoby chciał? żołnierz powiada, że jest na ordynansie, i musi koniecznie równo ze dnem być w T....; furman powiada, że nie może go wypuścić, ponieważ klucze od bramy są u Proboszcza; żołnierz nalega koniecznie; nareszcie furman zdecydował się iść do pokoju Proboszcza po klucze; wychodzą ze stajni oba, ale furman zdziwił się, że w oknie Pana tak widno o tej porze; idą więc pod okno, zagładają, i widzą trzech zamaskowanych, którzy worki z pieniędzmi na stole przeliczają, a Proboszcz związany i zakneblowany leży na ziemi. Żołnierz mając karabinek i pistolety, strzela trzy razy, i tak dokładnie, że każdy strzał trafił; wpada potem do pokoju, rozwiązuje Proboszcza, knebel mu wyjmując; nareszcie zdzierając maski postrzelonym, i poznają w nich znaiomych Proboszcza. Proboszcz podziękował żołnierzowi, wykupił go z wojska, i mianował go swoim dziedzicem uniwersalnym. Nie byłaż to widoczna Opatrzność BOZKA, która wynagrodziła miłosierny czyn Proboszcza. — Pewien Francuz bogaty przedsięwziął zabawną podróż; wyjechał z *Paryża* i udał się prosto do *Berlina*; tam zmienił 20-frankową sztukę na pruską monetę, i w osobną sakiewkę włożył; z *Berlina* udał się do *Mnichowa*; tu znowu owe 20 franków monetą pruską, zmienił na bawarską, ale nb. nie wydawał z tej sakiewki ani szeląga; z *Mnichowa* udał się do *Wiednia*, *Medyolanu*, *Turynu*, *Neapolu*, *Rzymu*, mieniając w każdym kraju owe 20 franków na monetę kraju, w którym był, i chociaż nic a nic nie wydawał z tych pieniędzy, sakiewka była coraz lżejszą, a kiedy nasz Eksperymentalista powrócił z podróży, która trwała sześć miesięcy, do *Paryża*, i owe pieniądze zmienił znowu na francuzką monetę, miał tylko 12 su. — W roku 1844, pewny Artysta miał grać Koncert publicznie w *Lipsku*; wypadało mu ubrać się w czarny frak, także pantalon i w białą kamizelkę, a na nieszczęście nie miał białej kamizelki; idzie więc do Przyjaciela pożyczyć takową; lecz Przyjaciel także nie miał; ale namysłwszy się rzecze: »Zdejm frak i tę brudną kamizelkę, i siadaj.» Bierze swoje letnie białe dymowe pantalon, i tak mu ładnie ułożył, że zapiąwszy frak, zupełnie zdawało się, iż ma kamizelkę; ale rzecze: »Pamiętaj żebyś się nie zapomniał, i fraka nie odpiął, boby się sekret wydał.» Artysta tego wie-

czoru grał iak Antioł. — Pani *Mara* Śpiewaczka w Petersburgu z wielkim zapałem iest przyjmowana przez tamtejszą Publiczność. *Córka Regimentu*, którą tamże przedstawia, obok *Tamburyniego* (Szerżant) furorę zrobiła, szczególnie kiedy bronią robiąc, sama komenderuje w ięzyku rossyjskim z takim wdziękiem, iż ją po skończeniu Opery z dwanaście razy przywołano. — Pewien Jegomość w Londynie tak tego ciągnął angielskie piwo, że wyglądał iak rak pasowo na twarzy; iego Przyjaciel rzecze do niego: »Słuchajno Przyjacielu! czemu ty nie starasz się o premjum, które iest przeznaczone dla tego, kto najlepiej szkarlatnym kolorem farbować potrafi.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dłużewski Erazm Sędzia Poko; z Dłużewa; Erhard Lud: Kup: z Berlina; Krasziński Boles: Oby: z Janikowa; Kaliński Wawrz: Oby: z Kawenczyzna; Lessing Henr: Kup: z Gdańska; Montagio Ani: b. Pułk: z Petersburga; Miłkowski Fran: Oby: z Poznania; Gkon Edw: Oby: z Lelie; Pauli Juljan Oby: z Torunia; Rewieński Micha: Pułk: z Kaukazu; Scypio Maur: Hr: z Łazniewa; Seweryn Ludw: Kup: z Gdańska; Tomicka Tekla Oby: z Kowna; Tarnowski Józefat Oby: z Witowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

ANTONI ZABOROWSKI, Syn Jana i Teofili z Brochockich Zaborowskich, dawniej Posesorów dóbr Łazin, od lat kilku niewiadomy z pobytu, potrzebny iest do ułatwienia interesu familijnego wspólnie z swem Rodzeństwem, jakoteż do odebrania części przypadającej na niego ze spadku Matki Jego wyż wspomnianej Teofili z Brochockich Zaborowskiej. Ktoby udzielił wiadomość o terażniejszym iego pobycie Wmu Adwokatowi przy Sądzie Apellacyjnym, Rafałowi Wróblewskiemu, przy ulicy Sto-Jerskiej, naprzeciw Trybunału, po sprawdzeniu tejże wiadomości, otrzyma nagrody Rsr: Tryz.

W mieście Gubernjalnem *Lublinie*, iest do sprzedania z wolnej ręki **CUKIERNIA** z wszelkimi zapasami, (z korzyscią dla Nabywcy), od Właściciela Franciszka *Fritz*, pod Nrem 188 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, każdego czasu.

Do Handlu Drobiu i zwierzyń w Gościnnym Dworze pod Nrem 116, nadszedł świeży transport **BAZANTÓW** i innej Zwierzyny. — Szymon Jeziarski.

Dowiedziawszy się przypadkowo, że Słudzy, których Panowie z Nasionami posyłałi, z powodu odległości miejsca (za Wolskimi rogatkami) takowe kupowali u Handlarzy Nasion lub Przekupaiów, utrzymując iakoby Nasiona te u mnie nabyte były; widzę się powtórnie zniewolonym, donieść Szan: Publiczności, iż wszelkie zamówione u mnie Nasiona, Cebule kwiatowe i inne Rośliny, nie tylko w miejscu zakupywane, ale nadto na prowincje wysyłane, opatrzone są moiem nazwiskiem i pieczęcią; nadto zachowany iest i ten porządek, że wszystkie żądane przedmioty są wyraźnie wypisane, nie numerem zamiast nazwy, co się tylko przytrafia w handlach Nasion, którym później służy wynówka, iakoby się to przez omyłkę stało. Od lat 20tu ciągle sam handlem tym trudnię się, nikomu i nigdy przez przeciąg czasu tego niepowierzałem go w komis, ani się nikim w czynności tej nie wyrażałem, co także może być przestrogą, gdyby Przekupnie chcieli się iakowego postępu dopuścić. Wszelkie ceny są trwałe i ustanowione w Spisie Nasion; jednak gdy kto znaczną część Nasion nabywa, odstępuje 25%, a od Georginujów 30%. Kto

zawsz z Szanownych Osób żądać będzie **KATALOGU** na prowincję, temu gratys postany zostanie. Rudolf *Ohm*.



W mieście Tarczynie Gub: Warszawskiej, iest do sprzedania każdego czasu, lub wydzierżawienia na lat 3 lub więcej, od Sgo Jana r. b. **MŁYN** wodny, o 4ch gankach, ze wszystkimi rekwiizytami i gruntami do niego należącemi. Bliższa wiadomość na, a Ignacego Orzechowskiego.

Osoba przybyła z prowincji, z dostatecznemi świadectwami, życzy przyjąć obowiązek **ZARZĄDU DOMU**, w Warszawie lub na Wsi. Wiadomość o takowej na Kanonji pod Nr 79, na 2m piątrze.

DOBRA, składająca się z 4ch folwarków, niedaleko szosse, nad rzeką Bugiem położone, obfite w pastwiska, są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. na lat sześć lub *dziwieć*. Bliższe szczegóły powiazać można w Kancelarji Patrona *Wrotnowskiego* przy ulicy Długiej, wprost Paulinów Nro 540. — Tamże umówić się można o kupno **DOMU** przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 845 położonego, który iest z wolnej ręki do zbycia.

Dzisiaj rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 64ty raz *Jezioro Wieszczek*.

TEATR ROZMAIT. Jutro, 24ty raz *Odlutki i Poeta*. 45ty raz *Kwakier i Tancerka*; główne role przedstawia: *JPanna Ciomska*, i *JP. Bodurkiewicz*, po drugi raz występujący na scenie. Zakończy 2gi raz *Szabry*.

MASKARADA 6ta Jutro; w czasie której, w Wielkim Teatrze *Karnawał Rzymski*, którego szczegóły były ogłoszone.

Dzisiaj **BAL** w Ogródku Zielonym przy ulicy Mokotowskiej.

W Niedziele d. 7 b. m. daną będzie w okazałym Salonie *Foxalu* w *Skierniewicach* **ZABAWA TAŃCUJĄCA**, na którą oddzielny Pociąg Spacerowy Koleją Żelazną z Warszawy o godz: 11tej z rana, kuligiem wyruszy, za zwyczajną opłatą biletu do Skierniewic i z powrotem bezpłatnym. — Orkiestra *Rajszala* uprzyjemniać będzie chwile poświęconej tej wycieczce karnawałowej. — Bilety na wejście do *Foxalu*, w czasie kuligu po rs. 1 dla Mężczyzny, sprzedają się w *Handlu* *Wiu* i *Korzeni* *W. Sommera* przy ulicy Długiej Nro 580; dla *Dam* wprowadzonych przez Mężczyzn, wejście bezpłatne. W Niedziele rano, aż do odejścia pociągu, bilety będą sprzedawane na Stacji Warszawskiej. — Wszelkie Jedzenia, Napoje i Chłodniki, po najumiarkowańszych cenach Warszawskich, dostarczane będą. — Osoby życzące sobie obstałowac *Obiad* lub *Kolację* dla oddzielnego Towarzystwa, raczą zapisać się w tymże *Handlu*, a w miarę żądanej ceny, najlepiej uszłone będą. *F. Muchowicz*.

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na *Widowiska*, u *Optyka* *J. Pik*, przy ulicy *Miodowej* Nr 493.

PIWA BAWARSKIEGO *Wystałego*, cała butelka po gr. 15; pół butelki po gr. 8; w *Handlu* *Wiu* i *Korzeni* pod firmą *B. Frydrych*, przy ulicy *Granicznej* pod Nrem 968, dostać można.

Jutro w *Handlu* *Majewskiego* przy ul: *Bednarskiej*, na *Śniadanie*: *Pasztet* z *iarzyną*, *Zajac*, *Jarzabki*, *Kwiczkoły*, *Indyk*, *Kapłon*, *Polędwica* po *indyjs.*, *Rozbef*, *Pieczeń cielęca* i *huzarska*, *Potrawa*, *Frykando*, *Kotlety*, *Flaki* z *pieca* i *z wycza*. — *Obiad*: *Zupa* *pomidorowa*, *Rosół*, *Paszteciki*, *Sztuka* *mięsa białego* i *rumianego*, *Mostek* z *iarzyną*, *Rozbef*, *Indyk*, *Tort*.